

(Il Tempo - A.Serafini) Roma go kusi, Adriano myśli i się zastanawia. Giallorossi kontynuują pressing na brazylijskiego obrońcę Barcelony, który po wykluczeniu w pucharowym meczu z Espanyolem, zagrał wczoraj 20 minut przeciwko Granadzie, bardziej po to, aby pierwsze oklaski na Camp Nou otrzymał Arda Turan.

Również dlatego 29-latek (kontrakt do 2017 roku) zakomunikował już w klubie, że chciałby grać więcej, ale w tym samym momencie ciężko, aby brał pod uwagę mniej korzystne propozycje kontraktu. Obawą Sabatiniego jest zagwarantowanie długiej umowy niemłodemu graczowi, gdy musi potem wyjść naprzeciw żądań Blaugrany, która jest mało otwarta na wypożyczenie gracza. Dyrektor działu więc na obydwu frontach, szukając przełomu, który przyspieszy definitywnie transakcję. W tym przypadku Torosidis spakuje walizki i opuści Trigorię.

Na jutro lub pojutrze przewidziano z kolei przybycie Perottiego na testy medyczne. W międzyczasie przyspiesza El Shaarawy: egipski gracz wciąż wpływa na myśli Sabatiniego, który rozmawiał o nim z Gallianim (wypożyczenie z przymusem wykupu po 10 występach). Osiągnięte porozumienie potwierdza Galliani: *"Są negocjacje z Romą, teraz powinniście pytać ich dyrektorów"*.

Autor: abruzzi